

Sygn. akt IX Ca 693/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jacek Barczewski (spr.)
Sędziowie:	SO Mirosław Wieczorkiewicz SO Agnieszka Żegarska
Protokolant:	sekr. sądowy Ewelina Gryń

po rozpoznaniu w dniu 30 listopada 2016 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa K. J.

przeciwko (...) Towarzystwu (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 19 kwietnia 2016 r., sygn. akt I C 3758/15,

I. oddala apelację,

II. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.417 zł (dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Mirosław Wieczorkiewicz Jacek Barczewski Agnieszka Żegarska

Sygn. akt IX Ca 693/16

UZASADNIENIE

Powód K. J. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. na swoją rzecz kwotę 14.486,19 złotych z odsetkami ustawowymi oraz kosztami procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu podał m.in., że dochodzi różnicy pomiędzy odszkodowaniem wypłaconym przez pozwanego z tytułu uszkodzenia pojazdu powoda marki V. (...) o nr. rej. (...) przez sprawcę posiadającego ubezpieczenie OC w pozwanym Towarzystwie w kwocie 13.886,20 zł oraz odsetek ustawowych z tytułu opóźnienia za okres od upływu 30 dni od zgłoszenia szkody, a nadto odszkodowania z tytułu kosztów, jakie poniósł w związku ze sporządzeniem na jego zlecenie ekspertyzy przez rzeczoznawcę z zakresu techniki samochodowej w kwocie 599,99 zł z odsetkami ustawowymi

z tytułu opóźnienia za okres od upływu określonego pozwanemu siedmiodniowego terminu na spełnienie tego świadczenia.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W. w określonym terminie nie złożył odpowiedzi na pozew ani akt szkodowych, co skutkowało zwrotem przez Sąd Rejonowy odpowiedzi na pozew na podstawie art. 207 § 7 k.p.c.

Pełnomocnik pozwanego natomiast na rozprawie w dniu 19 kwietnia 2016 r. wniósł o oddalenie powództwa, złożył ponownie odpowiedź na pozew jako załącznik do protokołu.

Wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2016r. Sąd Rejonowy w Olsztynie w pkt I zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 14.486,19 złotych z odsetkami ustawowymi od kwoty 13.886,20 złotych za okres od dnia 13 września 2015 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 599,99 złotych za okres od dnia 14 listopada 2015 r. do dnia zapłaty; w pkt II zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.142 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd ten ustalił, że w dniu 13 sierpnia 2015 r. doszło do zdarzenia drogowego, w którym uszkodzeniu uległ samochód należący do powoda marki V. (...) o nr. rej. (...) przez sprawcę objętego ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej za szkody komunikacyjne w pozwanym (...) Spółce Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W.. Powód, nie będący płatnikiem podatku VAT, zgłosił pozwanemu powstałą szkodę. Pozwany ustalił koszt naprawy samochodu powoda i wypłacił powodowi odszkodowanie w kwocie 3.083,41 zł.

Z ustaleń Sądu wynika, że koszt naprawy uszkodzeń pojazdu powoda marki V. (...) o nr. rej. (...), powstałych w związku z kolizją drogową w dniu 13 sierpnia 2015 r. wynosił kwotę 16.969,61 zł brutto. Powód poniósł koszt ekspertyzy sporządzonej na swoje zlecenie przez rzeczoznawcę z zakresu techniki samochodowej A. P. w kwocie 599,99 zł. Powód pismem doręczonym pozwanemu w dniu 6 listopada 2015 r. wezwał pozwanego do zapłaty świadczeń objętych następnie pozwem w niniejszej sprawie.

Mając tak ustalony stan faktyczny Sąd uznał, iż powództwo jest zasadne.

Przedstawiony stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów złożonych do akt niniejszej sprawy przez powoda, wskazując, iż ich wiarygodność nie została podważona przez stronę pozwaną.

Sąd stwierdził, iż pozwany nie zakwestionował skutecznie ekspertyzy sporządzonej na zlecenie powoda przez rzeczoznawcę z zakresu techniki samochodowej A. P.. Sąd bowiem na podstawie art. 207 § 6 k.p.c. pominął twierdzenia i dowody zgłoszone przez stronę pozwaną w załączniku do protokołu rozprawy z dnia 19 kwietnia 2016 r., gdyż pozwany nie złożył w określonym terminie odpowiedzi na pozew, a przede wszystkim nie złożył akt szkody.

W ocenie Sądu strona pozwana nie uprawdopodobniła tego, że nie złożyła odpowiedzi na pozew i dowodów w postaci dokumentów zawartych w aktach szkody oraz swoich twierdzeń w określonym terminie bez swojej winy. Zdaniem Sądu uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów spowodowałyby zwłokę w rozpoznaniu sprawy, gdyż musiałoby prowadzić co najmniej do odroczenia rozprawy.

Sąd pierwszej instancji powołał treść art. 233 § 2 k.p.c., zgodnie z którym Sąd ocenia na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, jakie znaczenie nadać odmowie przedstawienia przez stronę dowodu lub przeszkodom stawianym przez nią w jego przeprowadzeniu wbrew postanowieniu sądu. W świetle tego przepisu nieprzedstawienie przez stronę akt szkody – zdaniem Sądu – trzeba ocenić w ten sposób, że należy przyjąć to, że strona pozwana z jednej strony uniemożliwiła rzetelne przeprowadzenie wnioskowanego przez stronę powodową dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu mechaniki samochodowej, gdyż biegły taki pozbawiony byłby materiału źródłowego do wydania opinii, a z drugiej strony istnienie sporządzonej na zlecenie powoda ekspertyzy pozasądowej co najmniej przerzucało ciężar dowodu wysokości szkody na stronę pozwaną.

W takiej sytuacji zdaniem Sądu należało przyjąć, że strona pozwana nie zakwestionowała skutecznie prywatnej ekspertyzy sporządzonej na zlecenie powoda przez rzeczoznawcę A. P. i pomimo tego, iż stanowi ona jedynie dokument

prywatny na jej podstawie należało przyjąć wysokość poniesionej przez powoda szkody na kwotę ustaloną w tej ekspertyzie.

W tym stanie rzeczy Sąd przyjął, iż koszt naprawy samochodu wynosił 16.969,61 zł. Pozwany zaś wypłacił powodowi odszkodowanie w wysokości 3.083,41 zł, które nie pokryło jednak w całości szkody poniesionej przez powoda i jest od niej niższe o kwotę 13.886,20 zł.

W ocenie Sądu do szkody poniesionej przez powoda należy również zaliczyć koszt sporządzenia prywatnej ekspertyzy w kwocie 599,99 zł, albowiem wykazała ona zaniżenie przez pozwanego należnego powodowi odszkodowania.

W konsekwencji Sąd uznał za zasadne zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 13.886,20 zł stanowiącej różnicę między kosztami naprawy w kwocie 16.969,61 zł brutto a wypłaconym dotychczas odszkodowaniem w łącznej kwocie 3.083,41 zł oraz kwoty 599,99 zł stanowiącej koszt sporządzenia prywatnej ekspertyzy pozasądowej, a więc łącznie kwoty 14.486,19 zł.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., art. 359 § 1 i 2 k.c. i art. 455 k.c. w zw. z art. 321 § 1 kpc.

O kosztach procesu zaś Sąd orzekł, zgodnie z przepisem art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Pozwany wniósł apelację od powyższego wyroku, zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c. poprzez błędne zastosowanie polegające na zwolnieniu powoda z obowiązku wykazania wszystkich przesłanek uzasadniających roszczenie a w szczególności wysokość szkody w jego pojeździe wskutek zdarzenia z dnia 13 sierpnia 2015r.;
2. naruszenie art. 361 k.c. poprzez błędne zastosowanie, polegające na przyjęciu, iż ubezpieczyciel zobowiązany jest do naprawienia szkody w zakresie przekraczającym normalne następstwa działania z którego szkoda wynikła;
3. naruszenie art. 253 zdanie drugie k.p.c., poprzez błędne zastosowanie polegające na zwolnieniu z obowiązku wykazania prawdziwości skutecznie zakwestionowanych przez pozwanego dokumentów prywatnych;
4. błąd w ustaleniach faktycznych, na skutek naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. polegający na niezgodności ustaleń Sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, poprzez błędne przyjęcie, że :
 - a) powód wykazał wysokość rzeczywiście poniesionej szkody mimo, iż na tą okoliczność nie przedstawił żadnego skutecznego dowodu;
 - b) powód wykazał, że poniósł szkodę w postaci kosztów wynagrodzenia z faktury VAT nr (...) z dnia 18 października 2015r. podczas gdy dokument ten wyraźnie wskazuje, że kwota wskazana tą fakturą pozostaje „do zapłaty”;
 - c) dokument w postaci faktury VAT nr (...) z dnia 18 października 2015r. nie potwierdzony przez poszkodowanego, może stanowić dowód roszczenia dochodzonego przez powoda z tytułu szkody ;
 - d) pozwany nie kwestionował dokumentów mających wskazywać wysokość dochodzonego przez powoda roszczenia;
 - e) pozwany nie przedłożył akt szkody nr 1116636/1 podczas gdy akta te zostały przedstawione przez pozwanego wraz z załącznikiem do protokołu rozprawy z dnia 19 kwietnia 2016r.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwany domagał się zmiany wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenia na swoją rzecz kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych, ewentualnie uchylecia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji.

Powód wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Wbrew stawianym zarzutom Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszenia powołanych w apelacji przepisów prawa i poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, na podstawie których wyciągnął właściwe wnioski. Ustalenia te i oceny Sąd Okręgowy przyjmuje za własne.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wyjaśnić należy, że błąd w ustaleniach faktycznych następuje, gdy występuje dysharmonia pomiędzy materiałem zgromadzonym w sprawie a konkluzją, do której dochodzi sąd na skutek przeinaczenia dowodu oraz wszelkich wypadków wadliwości wynikających z naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Przepis ten zostaje zaś naruszony, gdy ocena materiału dowodowego koliduje z zasadami doświadczenia życiowego lub regułami logicznego wnioskowania. W judykaturze bowiem przyjmuje się, że jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2001 r., II CKN 588/99, LEX nr 52347; z dnia 2 kwietnia 2003 r., I CKN 160/01, LEX nr 78813; z dnia 15 kwietnia 2004 r., IV CK 274/03, LEX nr 164852; z dnia 29 czerwca 2004 r., II CK 393/03, LEX nr 585758; z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, OSNC 2000/7-8/139). Natomiast to, że określony dowód został oceniony niezgodnie z intencją skarżącej, nie oznacza naruszenia wskazanego wyżej przepisu. Ocena dowodów należy bowiem do sądu orzekającego i nawet w sytuacji, w której z dowodu można było wywieść wnioski inne niż przyjęte przez sąd, nie dochodzi do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 7 czerwca 2006 r., sygn. akt I ACa 1407/05, LEX nr 278415). Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza zatem stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając.

Tak rozumianego zarzutu nie można zasadnie postawić Sądowi pierwszej instancji w niniejszej sprawie.

Wskazać należy, iż obowiązek naprawienia szkody uzależniony jest od zaistnienia przesłanek, którymi są: zdarzenie, z którym na określonych zasadach normy prawne wiążą obowiązek naprawienia szkody przez dłużnika; szkoda i związek przyczynowy, pozwalający ustalić, że zdarzenie jest przyczyną szkody.

W procesie cywilnym ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania i to one są zobowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne (art. 6 k.c. i 232 k.p.c.). Innymi słowy ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo (żąda czegoś od innej osoby) obowiązany jest udowodnić fakty (okoliczności faktyczne) uzasadniające to żądanie, ten zaś, kto odmawia uczynienia zadość żądaniu (czyli neguje uprawnienie żądającego) obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje.

Obowiązek udowodnienia szkody i relacji kauzalnych między zdarzeniem wyrządzającym szkodę a szkodą spoczywał więc na poszkodowanym.

W ocenie Sądu Okręgowego obowiązkowi temu powód sprostał, a zaoferowane przez niego dokumenty uzasadniały uwzględnienie powództwa.

Przedłożona przez niego prywatna opinia potwierdziła wysokość dochodzonego roszczenia, a z kolei pismo pozwanego o przyznaniu odszkodowania stanowiło dowód na uznanie przez niego swojej odpowiedzialności za skutki zdarzenia z dnia 13 sierpnia 2015r.

Pozwany odmawiając uczynienia zadość żądaniu powoda, obowiązany był udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje.

Tymczasem strona pozwana nie złożyła odpowiedzi na pozew w wyznaczonym przez Sąd terminie, co skutkowało jej zwrotem w oparciu o art. 207 § 7 k.p.c.

Zauważyć należy, że ustawodawca w powołanym przepisie posługuje się kategorycznym zwrotem "podlega zwrotowi", co oznacza po stronie sądu obowiązek zwrotu spóźnionej odpowiedzi na pozew, kwestia ta nie została pozostawiona uznaniu sędziowskiemu. Dlatego też Sąd Rejonowy, działając zgodnie z przepisami, nie mógł podjąć innej decyzji co do odpowiedzi na pozew.

Znamienne jest przy tym, że pozwany wskazując na przyczynę złożenia odpowiedzi na pozew z opóźnieniem, w żaden sposób nie uprawdopodobnił swoich twierdzeń o braku winy w uchybieniu terminu.

Następnie pełnomocnik pozwanego na rozprawie w dniu 19 kwietnia 2016r. wniósł o oddalenie powództwa i złożył pismo zatytułowane „odpowiedź na pozew” z wnioskiem o potraktowanie go jako załącznika do protokołu.

Odwołując się do powszechnie przyjmowanej w orzecznictwie i piśmiennictwie wykładni przepisu art. 161 k.p.c. i roli załącznika do protokołu rozprawy, należy zwrócić uwagę, iż przepis ten stanowi wprost o możliwości zamieszczenia w załączniku do protokołu "uzupełnienia".

Nie powinno ulegać wątpliwości, że pod tym określeniem kryje się przewidziane w art. 217 § 1 k.p.c. prawo strony do przytaczania aż do zamknięcia rozprawy okoliczności faktycznych i dowodów na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej. Trzeba jednak pamiętać, że załącznik ten jest częścią protokołu posiedzenia i ma na celu uzupełnienie jego treści o bardziej precyzyjne i pełniejsze przedstawienie wniosków (wywodów, konkluzji) oraz oświadczeń (twierdzeń i wypowiedzi) strony składającej załącznik. Jego treść musi mieć zatem związek z wypowiedziami autora załącznika złożonymi na posiedzeniu, którego załącznik dotyczy.

Załącznik do protokołu w żadnym razie nie ma znaczenia autonomicznego, lecz ma pomocniczą rolę w stosunku do obowiązującej zasady ustności rozprawy. Nie może zawierać treści samodzielnych, lecz powinien ograniczać się do zreferowania i streszczenia ustnych wywodów i wniosków przedstawionych uprzednio na rozprawie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 2003 r., I CK 229/02, Biul.SN 2004/4/9; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 30 października 2013 r., I ACa 527/13, LEX nr 1391950, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 29 września 2014 r. I ACa 476/14 LEX nr 1587348).

Oceniając z tego punktu widzenia złożony w niniejszej sprawie załącznik do protokołu należało zatem stwierdzić, że nie spełnia on takich ustawowych warunków. Pozwany w toku rozprawy nie podnosił zarzutów, które wyartykułował w omawianym załączniku do rozprawy, więc nie można ich uznać za przedstawione w toku przewodu sądowego i jako takie podlegające rozpoznaniu przez Sąd.

W tym stanie rzeczy zawarte tam twierdzenia i wnioski dowodowe, były prawnie nieefektywne i podlegały pominięciu jako nie zgłoszone przez stronę w sposób skuteczny.

Co godne podkreślenia, strona pozwana nie złożyła wniosku o sprostowanie protokołu rozprawy, która odbyła się w Sądzie Rejonowym. Tym samym sąd odwoławczy związany był utrwaloną w nim treścią odzwierciedlającą przebieg posiedzenia.

Wbrew twierdzeniom zawartym w apelacji, pozwany pomimo zobowiązania Sądu, nie przedłożył akt szkody. Na rozprawie w dniu 19 kwietnia 2016r. złożył jedynie odpowiedź na pozew jako załącznik do protokołu.

Tym samym uznać należało, iż pozwany nie zaferował żadnego materiału dowodowego na poparcie swoich twierdzeń. Apelacja również nie zawiera żadnych wniosków dowodowych.

W konsekwencji Sąd pierwszej instancji, wobec braku skutecznego zakwestionowania przez stronę pozwaną twierdzeń i treści dokumentów przedłożonych przez stronę powodową słusznie oparł się wyłącznie na dowodach przedłożonych przez stronę powodową. Na moment zamknięcia rozprawy Sąd Rejonowy dysponował bowiem jedynie dokumentami złożonymi przez powoda, które nie zostały w sposób proceduralnie prawidłowy podważone. Stąd zarzut naruszenia art. 6 k.c. okazał się nieuzasadniony.

Odnosnie zarzutu pozwanego, o braku adnotacji na fakturze VAT nr (...) o zapłacie, wskazać należy brak opłacenia tej faktury przez powoda nie zmienia faktu, iż wierzytelność ta istnieje.

Zgodnie z poglądem wyrażonym w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2008r.(III CZP 62/08 OSNC 2009/7-8/106), pojęcie straty w rozumieniu art. 361 § 2 kc obejmuje także wymagalne zobowiązanie poszkodowanego wobec osoby trzeciej. W uzasadnieniu Sąd Najwyższy wskazał, iż uszczerbek w majątku w postaci straty może polegać na zmniejszeniu majątku, lecz także na powstaniu nowych lub zwiększeniu się istniejących zobowiązań (pasywów).

Mając zatem na uwadze, iż żaden z zarzutów apelacji nie okazał się zasadny, Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800).

Agnieszka Żegarska Jacek Barczewski Mirosław Wieczorkiewicz